



epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 489 • Trzecia Niedziela Adwentu • 11 grudnia 2022 r.



➤ SŁOWO TYGODNIA z Ewangelii według św. Mateusza (11, 2-11)

Tymczasem Jan, skoro usłyszał w więzieniu o czynach Chrystusa, posłał swoich uczniów zapytaniem: „Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?” Jezus im odpowiedział: „Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: niewidomi wzrok odzyskują, chłomi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię. A błogosławiony jest ten, kto we Mnie nie zwątpi”. Gdy oni odchodzili, Jezus zaczął mówić do tłumów o Janie: „Coście wyszli oglądać na pustyni? Trzcinę kołyszącą się na wietrze? Ale coście wyszli zobaczyć? Człowieka w miękkie szaty ubranego? Oto w domach królewskich są ci, którzy miękkie szaty noszą. Po coście więc wyszli? Proroka zobaczyć? Tak, powiadam wam, nawet więcej niż proroka. On jest tym, o którym napisano: Oto Ja posyłam mego wysłańca przed Tobą, aby Ci przygotował drogę. Zaprawdę, powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on”.

więcej niż proroka. On jest tym, o którym napisano: Oto Ja posyłam mego wysłańca przed Tobą, aby Ci przygotował drogę. Zaprawdę, powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on”.

CZYTANIA NIEDZIELNE:

Iz 35,1-6A.10;
Ps 146,7.8-9A.9BC-10;
Jk 5,7-10;
Aklamacja (Iz 61,1);
Mt 11,2-11



Ks. Marian Rowicki

Pan Jezus wskazuje znaki, w których możemy rozpoznać Jego obecność. Z Jego łaski możemy: widzieć, chodź, być oczyszczonymi, słyszeć, powstawać z martwych. Wszystkiego tego dokonuje Jezus w swoim Kościele za pomocą sakramentów. Dawni prorocy i królowie, chociaż służyli Panu, nie doświadczali tego. Jesteśmy szczęściami, że Bóg tak obficie nas obdarowuje. Adwent przychodzi jako szczególny czas, w którym Pan rozlewa swoje łaski, aby nasze serca były czule i gotowe do ich przyjęcia.

W oczekiwaniu

Ile razy w swoim życiu pytamy Boga „Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mam oczekiwać?” Pytanie zadane przez Jana Chrzciciela można interpretować w dwojnasób. Pierwszą, częstszą interpretacją jest to, że Jan będąc w więzieniu przeżywał głęboki kryzys swojej wiary i swojego powołania. Chciał się upewnić, że jego misja ma sens.

Inną interpretacją jest zgoła odmienny wydźwięk tego pytania – niedowierzenie. Nie chodzi o brak wiary, ale o zaskoczenie. Jan mógł być tak zaskoczony, że to za jego czasów, za jego życia objawił się Mesjasz, że mógł niedowierzać w skuteczność swojej misji i swojego prorokowania. Ile razy sami tak mamy? „Mnie to się na pewno nie przydarzy, mnie Bóg nie wysłuchuje, mnie Bóg tylko doświadcza.” Modlimy się o konkretną łaskę, a gdy Bóg nam jej udziela - niedowierzamy. Boża interwencja może spotkać się z niewiarą, z przyjęciem lub niedowierzaniem. Skrajności są niebezpieczne. Brak wiary w Bożą

Opatrzność, w to że Bóg działa i interweniuje w życiu człowieka jest złe. Jednak niedowierzenie w znaczeniu, że Bóg dla mnie, w moim życiu nie dokonuje nic nadzwyczajnego, też nie jest dobre. Bożą wolę należy przyjąć zawsze a w szczególności jak sprawia radość. Mamy tendencję do przyjmowania trudności w życiu jako wolę Bożą. I dobrze. Jednak Bóg zawsze czyni dobro, daje i chce dawać człowiekowi ogrom swoich łask w każdej sekundzie naszego życia! Jezus nie odpowiedział Janowi wprost, tylko wskazał na cuda jakich dokonał i łaski jakich udzielał. Spójrz na swoje życie

Jednak Bóg zawsze czyni dobro, daje i chce dawać człowiekowi ogrom swoich łask w każdej sekundzie naszego życia!

i zobacz ile razy Bóg dokonał cudu w twoim życiu i już nie pytaj – „czy to naprawdę Ty?”

Dzisiaj niedziela radości, niedziela Gaudete. Przeżyjmy ją zatem jak należy – radując się każdą łaską od Boga, każdym oddechem cieszymy się z Jego darów. On chce naszego dobra i szczęścia. Nie tylko w wieczności, ale już tu na ziemi. Rodzice przecież chcą, żeby dziecko nie tylko było szczęśliwe w przyszłości, ale już teraz, już dzisiaj. O ileż bardziej Ojciec w niebie. Nie poprzestawajmy jednak na tej niedzieli. Ona zaczyna tydzień. Więc cały tydzień przeżyjmy jako „tydzień radości”. A idąc jeszcze krok dalej... Chrześcijanin jest przecież człowiekiem Adwentu... Czy zatem nie powinniśmy przeżyć całego naszego życia w nieustającej radości oczekiwania na spotkanie z Bogiem?



Kleryk Łukasz Bładosz

Święta z ubogimi

W tym roku wspólnota Sant'Egidio w Warszawie przygotowuje bożonarodzeniowy obiad dla 800 ubogich, bezdomnych, starszych mieszkańców DPS-u, a także uchodźców - zwłaszcza z Ukrainy. Po dwuletniej przerwie wszyscy ponownie zasiadają przy wspólnym stole. Zanim to jednak nastąpi, poszukiwani są wolontariusze do pomocy w zorganizowaniu „Świąt z Ubogimi” na Ursynowie. Można między innymi przygotować świąteczne potrawy, kupić prezent, pomóc w przygotowaniu dekoracji czy przewiezieniu i ustawieniu stołów, a także – już w Boże Narodzenie – włączyć się na przykład w pracę w kuchni, podawanie potraw sprzątanie. Szczegóły na stronie: www.santegidio.pl/swieta-z-ubogimi. Można również przekazać darowiznę na konto.

Sanktuarium patriarchy Abrahama

W irackim Ur, mieście rodzinnym biblijnego Abrahama, powstaje jego sanktuarium. W ciągu zaledwie trzech miesięcy wzniesiono już około 30 proc. budowli. Projekt jest realizowany przez Kościół chaldejski jako pamiątka zeszłorocznej papieskiej pielgrzymki do Iraku. Kościół chaldejski znajduje się obecnie w trudnym położeniu ze względu na masową emigrację miejscowych chrześcijan. Jest ona spowodowana niezwykle trudnymi warunkami życia w powojennej rzeczywistości oraz dyskryminacją ze strony muzułmańskiej większości. Według najnowszych szacunków z ponad miliona wyznawców Chrystusa sprzed czasów drugiej wojny w Zatoce Perskiej pozostało tam zaledwie 150 tys.

Świątełko dla Ukrainy

W oknach wielu włoskich domów zapłonęło w uroczystość Niepokalanego Poczęcia „świątełko dla Ukrainy”. W ten symboliczny sposób mieszkańcy Italii wyrażają solidarność z cierpiącym narodem, a przede wszystkim z dziećmi, które doświadczają „ciemności wojny”. Promotorem akcji jest stowarzyszenie „Źródło Izmaela”, które dało dach nad głową ukraińskim matkom i dzieciom, zmuszonym do ucieczki ze swych domów. Stowarzyszenie „Źródło Izmaela” powstało w Rzymie w 2021 roku i niesie pomoc dzieciom żyjącym w ekstremalnie trudnych sytuacjach. Gdy wybuchła wojna na Ukrainie otworzyło swe drzwi dla matek uciekających z dziećmi.

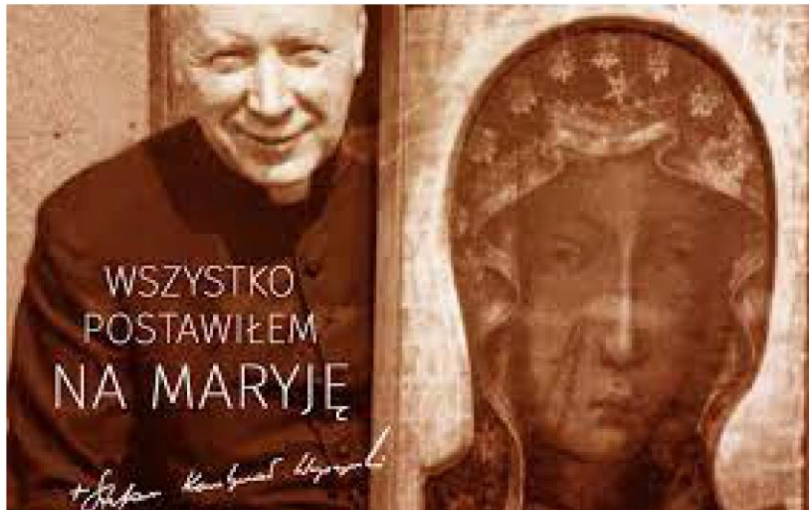
Paczuszka dla maluszka

Ruszyła kolejna edycja „Paczuszki dla maluszka”. Inicjatorem jest Fundacja Małych Stópek. Jej adresatami są – co roku – takie instytucje, jak: domy dziecka, domy samotnej matki oraz hospicja. Ponadto paczki trafiają do matek w trudnej sytuacji życiowej, oczekujących narodzin dzieciątka oraz do podopiecznych Fundacji, których maluchy już pojawiły się na świecie. Jak zaznacza ks. Tomasz Kancelarczyk, prezes Fundacji Małych Stópek, w tym roku pomoc otrzymają m.in. wszystkie domy samotnej matki w Polsce. Więcej na stronie fundacji.

„WSZYSTKO POSTAWIŁEM NA MARYJĘ...”, czyli myśli

kardynała Wyszyńskiego o Matce Bożej

„Jak Maryja, Virgo, porodziła Zbawiciela, tak każdy z nas ma czynić to samo: rodzić Zbawiciela. Nie jest to przesada, bo Chrystus sam nas do tego zachęcał słowami: „Ktokolwiek słucha Słowa Bożego i czyni je, ten mi jest matką i bratem, i siostrą. Mamy więc rodzić Zbawiciela i dawać Go wszystkim.”



Jak zapewne wiemy, są różne sposoby słuchania, czytania Słowa Bożego. Można na przykład słuchać Słowa w czasie Eucharystii, można też czytać Pismo Święte w sposób ciągły. Niektórzy powtarzają słowa Pisma Świętego w ciągu dnia jako akty strzeliste, inni stojąc przed trudnymi decyzjami, otwierają Pismo święte w dowolnym miejscu i szukają w nim odpowiedzi.

Przytaczając za doktorami teologii, czytane i rozważane - jest jak „manna z nieba dla ludu Izraela wędrującego przez pustynię, która zaspokaja nasze codzienne potrzeby”. Czytanie Pisma objawia nam wolę Boga, kształtuje nasze powołanie, naszą tożsamość, często daje odpowiedź na wiele pytań i dylematów codziennego życia. Natomiast nie wystarczy jedynie słuchać Słowa Bożego - trzeba w nim jeszcze trwać, wprowadzając je w czyn. Na przykład, warto zapamiętywać jedno słowo czy zdanie z Liturgii danego dnia, które nas poruszyło, zachowywać je w sercu, powtarzać je, delektować się nim. Pytać Boga, co chce mi przez nie dziś powiedzieć, do czego zaprosić, do czego poprowadzić. Można również podczas naszej wieczornej modlitwy albo rachunku sumienia opierać na Słowie z dnia. A gdy już się uda nam to wszystko, wówczas będziemy trwali w nieustannym obiegu Słowa, będziemy żyli nim, równocześnie dzieląc się nim z drugim człowiekiem.

Maryja, Święta Dziewica, słuchała Słowa Bożego i „czyniła” Je codziennie... I my, na wzór Maryi mamy wsłuchiwać się w Słowo Pana, Słowo, które Kościół Święty w czytaniach, w Ewangelii otwiera przed nami każdego dnia i podaje nam jako „duchowy pokarm”. Mamy słuchać i wprowadzać Je w czyn, ażeby każdego dnia „rodzić Zbawiciela i dawać go wszystkim”.

Kardynał Stefan Wyszyński mówił: „Tyle jest możliwości i dróg do Boga, ilu jest ludzi. Bo Bóg ma inną drogę dla każdego człowieka. Nie Kościół ma się przystosować do świata, tylko świat ma się przystosować do Ewangelii. Nie wystarczy w Boga wierzyć, trzeba jeszcze Bogu zaufać. Nie wystarczy o Bogu słyszeć, trzeba Go jeszcze usłyszeć.” A możemy usłyszeć Boga poprzez słuchanie Jego Słowa, poprzez lekturę Pisma Świętego. Gdy będziemy słuchać Słowa, żyć nim, czynnie wprowadzać Je w nasze życie, wtedy świat nie będzie miał wyjścia i będzie musiał „przystosować się do Ewangelii”.

Drodzy Bracia i Siostry, a czy my, Ty i ja, sięgamy do Pisma Świętego? Jeśli tak, to kiedy i jak często? Czy zastanawiamy się jakie znaczenie ma Słowo Boże w naszym życiu? Czy żyjemy tym Słowem na co dzień? I czy wprowadzamy to Słowo w czyn?

Agnieszka Szymajda

SKĄD SIĘ WZIĘŁY RORATY?

Gdybyśmy mieli zastanowić się nad ich genezą, trudno nam pewnie będzie znaleźć odpowiedź albo rzucimy często wykorzystywane tłumaczenie, że „to zwyczaj od dawien dawna”. Tymczasem okazuje się, że roraty mają całkiem długą i ciekawą historię w naszym kraju, co uwiecznione zostało nawet w XIX-wiecznym poemacie.

W Polsce roraty pojawiły się już XIII wieku, a w kolejnym stuleciu stały się tradycją rozpowszechnioną na terenie całego państwa. W Krakowie ich wprowadzenie przypisuje się Bolesławowi Wstydliwemu, a działania w tym kierunku miał poczynić za namową świętej Kingi. Szczyt świetności mszy roratnich przypada na wiek XVI, kiedy ich odprawianiem, nie tylko w czasie adwentu, zajmowały się utworzone specjalnie w tym celu bractwa roratnie. Na tym, by roraty trwały w Kościele przez cały rok, zależało bardzo Zygmuntowi I Staremu.

Przeznaczył on w tym celu środki na utworzenie Kapeli Roratystów, w skład której wchodził duchowni. Ich zadaniem było przede wszystkim wykonywanie raz w tygodniu, przez cały rok (w adwencie codziennie) śpiewów roratnich. Tradycja ta przetrwała, aż do wieku XIX, jednak ze względu na spadek jej popularności oraz ograniczone fundusze, zaprzestano jej. Roraty znów odbywały się tylko w czasie adwentu, a ich odprawianie wyglądało różnie, w zależności od tego, jakie przywileje udało uzyskać się poszczególnym diecezjom w kraju.

Ciekawe, w perspektywie tak długiej historii rorat, jest to, że dopiero niespełna 60 lat temu w Polsce, za sprawą kardynała Wyszyńskiego, ujednolicona została ich formuła. Ważną zmianę przyniósł II Sobór Watykański, zakazując odprawiania rorat w niedziele, w Wilgilię Bożego Narodzenia oraz w święto Niepokalanego Poczęcia Maryi, ustanawiając, że msze wotywnie mogą odbywać się jedynie w dni nie świąteczne.

Widząc, jak daleko wstecz sięga tradycja rorat, warto przyjrzeć się, jak kiedyś, właśnie „z dawien, dawna” wyglądały ich obchody. Tu natrafiamy na niezwykle ciekawy zabytek literacki - pochodzące z XIX wieku „Staropolskie roraty i dwie pomniejsze poezje” Władysława Syrokomli, które są nie tylko zapisem obyczajów, ale także świadectwem głębokiej wiary autora. W poemacie bardzo wyraźnie wykorzystana jest symbolika liczby siedem, która często pojawia się w Piśmie Świętym, będąca wyrazem pełni - zarówno ze strony Boga - jego mocy i możliwości, jak i naszej - całkowitemu poddaniu się jego woli.



Tyle cnót według słów poematu posiadali niegdyś ludzie, pochodzący z siedmiu różnych stanów, na które byli podzieleni. Tyle również ramion miał stojący na ołtarzu podczas mszy świecznik, którego świece zapalali kolejno: król, prymas, senator, szlachcic, żołnierz, kupiec i chłopiec. Msza święta roratnia w opisie Syrokomli była wyjątkową uroczystością, w usta każdego z reprezentantów stanu pisarz wkładał modlitewne prośby.

Król, głosząc chwałę Boga jako jedyngo prawowitego króla, poleca cały swój lud Bożej opiece i wyraża gotowość do godnego reprezentowania swojego kraju w imię Chrystusa. Zaznacza, że pod złotem okalającym jego skronie kryją się ciernie Jezusowej korony. Prymas, nazywając Pana Pasterzem ludu, składa prośby o dar mądrości, by mógł zawsze odróżniać dobro od zła oraz wsparcie

i zapal przy głoszeniu Słowa Bożego. Idący za nim senator uprasza o godne wykonywanie swoich obowiązków, słuszne doradzanie królowi, tak, by jego rady zawsze służyły dobru poddanych.

Szlachcic modlił się o obronę swojej wolności oraz o braterstwo wśród sejmowych współtowarzyszy, oraz wyrażał gotowość w każdej chwili do obrony wiary i kraju. Żołnierz podkreśla, że bez niczym są wysiłki jego stanu, bez Boskiego wstawiennictwa, zanoszą prośby o tchnienie mocą wiarą siły, by mógł stać w obronie słabszych. Kroczący dalej kupiec powierza swój stan w opiekę Bogu, dziękuje mu za dobrobyt i wszelkie łaski i prosi, by trzymał On pieczę nad handlem bogacącym kraj. Ostatni w pochodzie rolnik, karmiący kraj ze swojej ciężkiej pracy, zwierza się Bogu z biedy i niedoli, prosząc o urodzaj pól i ochronę przed nieszczęściami.

Wszyscy oni pod koniec modlitwy wyrażają gotowość na Sąd Boży, gdy już wypełnią ciężące na ich barkach obowiązki. Przygotowując się do powtórnego świętowania Narodzin Jezusa, pamiętają także o jego kolejnym pojawieniu się na ziemi podczas Sądu Ostatecznego.

Według autora świetność kraju trwała, dopóki praktykowana była opisana przez niego tradycja. W momencie, gdy została odrzucona i zapomniana, zanikły dawne cnoty i losy przedstawicieli stanów całkowicie się odmieniły. Utwór zakończył więc zdaniem: „Anioł za-trąbił na Sądy Boże.”

Roraty przeszły w ciągu stuleci szereg przemian, i choć dziś nie mają już takiej formy jak kiedyś, dalej kryje się w nich głęboka symbolika oraz niepowtarzalna atmosfera. Niezmiennie są stałym elementem adwentu i pomagają nam przygotować się na świętowanie Narodzin Chrystusa.

<https://deon.pl/>

> Ogłoszenia Duszpasterskie

- **11.12** – niedziela,
- rozpoczynają się Dni Kwartalne Modlitw o życie chrześcijańskie rodzin;
- Możemy składać dar serca dla potrzebujących;
- w kruchcie kościoła opłatek na stół wigilijny;
- Teatr Bliżej Nieba rozprowadza sianko.
- **13.12** – wtorek, wspomnienie św. Łucji,
- g. 18.00 modlimy się w intencji Kólek Żywego Różańca.
- **14.12** – środa, wspomnienie św. Jana od Krzyża.
- **17.12** – sobota, rozpoczynamy bezpośrednio przygotowanie do Uroczystości Narodzenia Pańskiego.
- Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyjęli kolędę w minionym tygodniu.
- **Wizyta duszpasterska:**
pn – 12.12, Coopera 7D, E, F
wt – 13.12, Coopera 7G, H, J
śr – 14.12, Lazurowa 85, 85A
czw – 15.12, Lazurowa 87
pt – 16.12, Lazurowa 87A
sb – 17.12, Lazurowa 89, 89A, 91a.

Klerycy III roku WMSD w Warszawie
zapraszają na sztukę

WIECZERNIK



na motywach scenariusza Ernesta Brylla
w reżyserii Ryszarda Jabłońskiego

Spektakle

17 XII 2022 - 16:00 i 19:00
18 XII 2022 - 16:00 i 19:00
8 I 2023 - 16:00 i 19:00
14 I 2023 - 16:00 i 19:00
15 I 2023 - 16:00 i 19:00
21 I 2023 - 16:00 i 19:00
22 I 2023 - 16:00 i 19:00

Rezerwacja biletów na:
teatr.wmsd.waw.pl



Wyższe Metropolitalne Seminarium Duchowne w Warszawie
ul. Krakowskie Przedmieście 52/54

MSZE ŚW.

I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00

18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się
przed każdą Mszą św.

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godz. 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka

Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 722 02 50

Konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego,
prosimy o uwzględnienie tego.

Nowe konto:

16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia wszystkie poprzednie
numery EPIFANII razem z Epifankiem)



W niedzielę 18.12.2022 r.

po Mszy na 10.30

w salce nad zakrystią
organizowane będą zajęcia
artystyczne dla dzieci.

DEKORACJE NA CHOINKĘ

11.30 - 12.30

Serdecznie zapraszamy!